



Sygn. akt II KK 51/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSN Jacek Sobczak

Protokolant Monika Siczko

w sprawie **J. W. K.**

skazanego z art. 286 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 5 kpk

w dniu 27 marca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść

od wyroku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 24 sierpnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego J.
W. K. przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w W.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2011 r, Sąd Rejonowy w W., uwzględniając złożony w trybie art. 387 § 1 k.p.k. wniosek oskarżonego J. W. K. o skazanie go bez rozprawy, uznał oskarżonego za winnego popełnienia **czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia** i skazał go na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zaś na zasadzie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 4 lat.

W akcie oskarżenia zarzucono oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że: w dniu 14 czerwca 2007 r. w W. przy ul. G. 13 w sklepie „S. P.”, działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 4618,95 zł AIG Bank Polska S.A. w ten sposób, że w celu uzyskania dla siebie kredytu w w/w kwocie wprowadził w błąd pracowników banku co do realnej możliwości spłaty oraz co do autentyczności przedłożonego, a uprzednio sfałszowanego przez nieustalonego sprawcę zaświadczenia o zarobkach wystawionego przez firmę remontowo - budowlaną „G.-B.” W. ul. R. 22/29, który to dokument miał istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, czym działał na szkodę w/w banku.

Wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się w dniu 1 września 2011 r. (k. 318).

Kasację na korzyść skazanego od tego wyroku złożył Prokurator Generalny. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa procesowego - art. 387 § 2 k.p.k., polegające na uwzględnieniu wadliwego wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, któremu nie sprzeciwił się prokurator, w sytuacji, gdy okoliczności popełnienia przez J. W. K., w dniu 14 czerwca 2007 r. w W., przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę AIG Bank Polska, zarzucanego mu aktem oskarżenia, budziły wątpliwości, bowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy dotyczył innego przestępstwa.

Podnosząc ten zarzut Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna, co umożliwiło jej uwzględnienia w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k. Rację ma Prokurator Generalny wskazując na rażące naruszenie przez sąd *meriti* przepisu art. 387 § 2 k.p.k. skoro sąd ten zaakceptował wniosek o skazanie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego za czyn opisany w akcie oskarżenia, co do którego nie prowadzono w tej sprawie postępowania przygotowawczego przeciwko oskarżonemu, a zatem i nie zebrano dowodów na popełnienie przez oskarżonego tego właśnie przestępstwa. Z akt postępowania przygotowawczego wynika bowiem bezspornie, że śledztwo w tej sprawie dotyczyło oszustwa popełnionego w marcu 2008 r. na szkodę Banku PKO BP S.A. w W. (k. 66), zaś w jego ramach oskarżonemu zarzucono popełnienie w dniu 7 marca 2008 r. w W. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 zł Bank PKO BP S.A. w W. w ten sposób, że w celu uzyskania dla siebie kredytu gotówkowego w tej kwocie wprowadził w błąd pracowników banku co do realnej możliwości spłaty oraz autentyczności uprzednio podrobionego dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu w Firmie Remontowo Budowlanej M. K. w W. (k. 104 oraz 124-126).

Po zamknięcia śledztwa w tej właśnie sprawie skierowano do Sądu Rejonowego w W. akt oskarżenia przeciwko oskarżonemu, a także innym osobom, w tym oskarżonemu M. K., któremu zarzucono udzielenie w dniu 6 marca 2008 r. pomocy J. W. K. w uzyskaniu kredytu w kwocie 20.000 zł z PKO BP S.A. w W. W akcie oskarżenia w odniesieniu do oskarżonego J. W. K. sformułowano zatem zarzut popełnienia innego przestępstwa niż tego, które zostało mu zarzucone w postanowieniu o przedstawianiu zarzutu i co do którego zebrano oraz przedstawiono materiał dowodowy. Jest oczywiste i nie wymaga to dodatkowego uargumentowania, że zarzut ujęty w akcie oskarżenia powinien być zgodny z zarzutem stawianym podejrzanemu przed zamknięciem śledztwa (zob. szerzej wyrok SN z dnia 9 lutego 2011 r., II KK 228/10), a w niniejszej sprawie zarzut aktu oskarżenia dotyczył zupełnie innego zdarzenia, niż to, które było przedmiotem postępowania karnego w tej sprawie, choć już samo uzasadnienie aktu oskarżenia

niewątpliwie dotyczyło czynu z dnia 7 marca 2008 r. (k. 250 i nast.). Mankament tej podmiotowej części aktu oskarżenia nie dotyczył zresztą tylko zarzutu, ale także niektórych danych osobowych oskarżonego (nie jest on rozwiedziony i nie ma dzieci). Te oczywiste i rażące uchybienia w konstrukcji aktu oskarżenia nie zostały, niestety, wychwycone przez sąd *meriti*, czego efektem było skazanie oskarżonego za czyn, co do którego w tej sprawie nie ma jakichkolwiek dowodów na jego popełnienie.

Pozostawienie skazania w takiej formule – przy świadomości, że oskarżony przyznał się do innego czynu, tj. czynu popełnionego w dniu 7 marca 2008 r. i w odniesieniu do tego właśnie czynu złożył wniosek o skazanie bez rozprawy – nie stanowiłoby przeszkody do ponownego rozpoznania sprawy o czyn, którego zarzut popełnienia oskarżonemu postawiono w dniu 8 października 2008 r. (k. 104). O zakresie powagi rzeczy osądzonej w tej sprawie decyduje bowiem „zdarzenie historyczne” tak jak zostało ono przypisane oskarżonemu w treści wyroku, w którym prawomocnie rozstrzygnięto sprawę, zaś w wyroku tym (akceptującym konstrukcję aktu oskarżenia) rozstrzygnięto o zupełnie innym czynie (popełnionym w innej dacie, na szkodę innego pokrzywdzonego, przy posłużeniu się innym dokumentem, i przy innej wysokości uzyskanego kredytu) niż ten, który wskazany został w postanowieniu o przedstawieniu zarzutu. Skoro zatem nie byłoby procesowych przeszkód, aby oskarżony mógłby być ponownie sądzony o czyn popełniony w dniu 7 marca 2008 r., to przyznać należy, że autor skargi kasacyjnej trafnie określił jej kierunek. Z jednej strony uchylenie zaskarżonego wyroku umożliwi bowiem właściwe osądzenie czynu, co do którego rzeczywiście prowadzono przeciwko oskarżonemu postępowanie karne i co do którego zebrano materiał dowodowy (w zgodzie z regułą wyrażoną w art. 2 k.p.k.), a jednocześnie uniemożliwi powstanie sytuacji, w której istniałoby ryzyko skierowania przeciwko oskarżonemu aktu oskarżenia o czyn popełniony w dniu 7 marca 2008 r. Z drugiej strony uchylenie zaskarżonego wyroku nie spowoduje negatywnych konsekwencji dla oskarżonego w zakresie wymiaru kary, skoro kasację wniesiono tylko na korzyść (art. 443 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), a okres próby, który zaczął już biec od uprawomocnienia się wyroku zostanie zaliczony po ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 538 § 3 k.p.k.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej kolejności prezes sądu (przewodniczący wydziału, upoważniony sędzia) powinien rozważyć zwrócenie w

trybie wskazanym w art. 337 k.p.k. aktu oskarżenia uprawnionemu oskarżycielowi w celu usunięcia braku formalnego w postaci wskazania i ujęcia takiego zarzutu stawianego oskarżonemu, który pozostaje w zgodzie z treścią postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w wyroku.